

Słowo Życia – listopad 2024

do druku: ([pdf - v. czarno-biały](#)) i ([pdf - v. z kolorowym logo](#))

[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodzieży) znajdują się na stronie: slowozycia.net

„Ona [ta wdowa] za? ze swego niedostatku wrzuciła [do skarbony] wszystko, co miała, całe swe utrzymanie” (Mk 12, 44).

Dotarliśmy do końca 12. rozdziału Ewangelii św. Marka. Jezus przebywa w Jerozolimskiej; obserwuje i naucza. Z Jego perspektywy widzimy scenę pełną różnych postaci: ludzi wchodzących i wychodzących, oddających kult [Bogu], dostojników w długich szatach, ludzi bogatych, wrzucających hojne ofiary do świętynnej skarbony.

A oto przychodzi wdowa, jedna z wielu osób znajdujących się w trudnej sytuacji społecznej i ekonomicznej. Niezauważona, wrzuca do skarbony dwie monety. Jezus jednak dostrzega ją, przywołuje swoich uczniów i naucza:

„Ona [ta wdowa] za? ze swego niedostatku wrzuciła [do skarbony] wszystko, co miała, całe swe utrzymanie”.

„Zaprawdę powiadam wam...”. Tymi słowami Jezus rozpoczyna zwykle swoje ważne pouczenia. Spojrzenie Jezusa, skierowane na ubogą wdowę, zachęca nas, abyśmy spojrzeli w tym samym kierunku: to ona jest wzorem ucznia.

Jej wiara w miłość Boga jest bezwarunkowa; jej skarbem jest sam Bóg. A powierzając się Mu całkowicie, pragnie jeszcze biedniejszym oddać wszystko, co tylko może. To ufne zawierzenie Ojcu jest w pewnym sensie zapowiedzią daru z siebie, jaki Jezus złoży wkrótce poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie. To [jest] właśnie „ubóstwo ducha” i „czystość serca”, które Jezus gościł i którymi żył.

A dla nas oznacza ono: „pokładanie ufności nie w bogactwach, ale w miłości Boga i Jego opatrzności. (...) Jesteśmy «ubodzy w duchu», kiedy pozwalamy, by kierowała nami miłość do bliźnich. Oddajemy wówczas do dyspozycji i dzielimy się z osobami potrzebującymi tym wszystkim, co posiadamy: uśmiechem, własnym czasem, naszymi dobrami, naszymi zdolnościami. Ponieważ z miłości oddaliśmy wszystko, staliśmy się ubodzy, czyli ogołoceni, staliśmy się niczym, wolni i czystego serca”.^[1]

Propozycja Jezusa zmienia naszą mentalność; w centrum Jego myśli jest najmniejszy, ubogi,

ostatni.

„Ona [ta wdowa] za? ze swego niedostatku wrzuci?a [do skarbony] wszystko, co mia?a, ca?e swe utrzymanie”.

To Słowo Życia zach?ca nas przede wszystkim do odnowienia pe?nej ufno?ci w mi?o?? Boga i do patrzenia Jego spojrzeniem, by przenika? to, co pozorne, bez os?dzania i polegania na os?dach innych, doceniaj?c w ka?dym cz?owieku to, co dobre.

[To Słowo] u?wiadamia nam, ?e ca?kowite obdarowanie jest ewangeliczn? logik?, która buduje pokojow? wspólnot?, poniewa? zach?ca nas do troski o siebie nawzajem.

Zach?ca nas do Życia Ewangelii? w codzienno?ci, bez obnoszenia si? z tym; do dawania z hojno?ci? i zaufaniem; do Życia skromnego, do dzielenia si? z innymi. Wzywa nas do zwracania uwagi na najmniejszych i do uczenia si? od nich.

Venant urodzi? si? i wychowa? w Burundi. Opowiada: „Nasza rodzina, Żyj?ca na wsi, cieszy?a si? dobrze prosperuj?cym gospodarstwem rolnym i obfitymi zbiorami. Mama, ?wiadoma, ?e wszystko jest darem Opatrzno?ci z nieba, pierwsze zbiory rozdawa?a s?siadom, zaczynaj?c od rodzin najbardziej potrzebuj?cych. Dla nas zostawia?a tylko niewielk? cz????, to co pozosta?o. Dzi?ki jej przyk?adowi pozna?em warto?? bezinteresownego daru. W ten sposób zrozumia?em, ?e Bóg prosi mnie, abym odda? Mu najlepsz? cz???, a nawet abym odda? Mu ca?e moje Życie”.

*Oprac. Letizia Magri
i Zespó? Słów Życia*

[1] Por. Ch. Lubich, Słowo Życia – Listopad 2003.